

## S P R A W O Z D A N I A I Z A P I S K I

*Die Macht der Toga. DressCode im Römischen Weltreich. Begleitband zur Sonderausstellung „Die Macht der Toga — Mode im Römischen Weltreich“ im Roemer- und Pelizaeus-Museum Hildesheim in Kooperation mit den Reiss-Engelhorn-Museen Mannheim 20. April 2013 bis 8. September 2013*, red. Michael Tellenbach, Regine Schulz, Alfried Wiczorek, Publikation der Reiss-Engelhorn-Museen in Kooperation mit dem Roemer- und Pelizaeus-Museum, t. 56, Mannheim 2013, ss. 317, liczne barwne ryciny w tekście.

Moda zmieniała się na przestrzeni wieków regularnie — jak zaznacza Roland Barthes w „Systemie mody”<sup>1</sup> — „jeśli bierze się pod uwagę stosunkowo długie trwanie historyczne” lub przeciwnie, nieregularnie, „jeżeli trwanie to zostanie sprowadzone do kilku lat poprzedzających moment przyjęty za punkt odniesienia”. Razem z modą zmieniał się też kod „ukryty” w stroju. Odzież, poza swoim praktycznym przeznaczeniem, chronieniem ciała przed niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi, pozwalała sprawniej komunikować się i poruszać w przestrzeni społecznej. Uniwersalny wymiar tych funkcji, na przykładzie stroju w Imperium Rzymskim, udowadnia omawiana publikacja. Stanowi ona uzupełnienie wystawy (prezentowanej od kwietnia do sierpnia 2013 r.), kończącej pięcioletni europejski projekt pod nazwą „Clothing and Identities — New Perspectives on Textiles in the Roman Empire (DressID)”. Przy przedsięwzięciu zaangażowanych było 90 badaczy z siedmiu krajów, specjalistów w zakresie archeologii, biologii, epigrafiki, zoologii, historii sztuki, chemii oraz religioznawstwa. Projekt zainicjowany i koordynowany był przez Curt-Engelhorn-Stiftung für die Reiss-Engelhorn-Museen. Jak podkreślali organizatorzy, była to pierwsza europejska wystawa poświęcona tego rodzaju tematyce.

Z założenia, symbolem projektu miała być toga, atrybut rzymskiego obywatela i potęgę imperialnej. Jednakże, ponieważ państwo rzymskie to mozaika narodów i kultur, za konieczne uznano zobrazowanie specyfiki różnych regionów Imperium. I ta właśnie różnorodność stanowi o rzeczywistej wartości książki.

Publikację otwierają: przedmowa wydawców oraz rozdział wprowadzający czytelnika w zagadnienie projektu. W kolejnych partiach książki zaprezentowano wyniki tego przedsięwzięcia. Przejrzysty układ tomu osiągnięto przez uporządkowanie artykułów według klucza geograficzno-historycznego. W osobnych rozdziałach pogrupowano opracowania dotyczące stroju w Rzymie, Grecji, rzymskiej części Azji, Egipcie, Hiszpanii, Noricum i Pannonii, Brytanii i prowincjach nadreńskich oraz w północnych Niemczech i Skandynawii. Tworzy je 41 tekstów, ilustrujących obecny stan wiedzy na temat badań archeologicznych nad tekstyliami w określonej przestrzeni i czasie. Całość zamyka podsumowanie projektu autorstwa M. Tellenbacha w wersji niemiecko- i anglojęzycznej. W końcowej części książki umieszczono słownik terminów, wspólną bibliografię i spis rycin.

W pierwszej części, wstępnej, poprzedzającej teksty omawiające wyniki badań, zamieszczone zostało wprowadzenie koordynatora projektu, Michaela Tellenbacha (*Kleidung und Identitäten im römischen Weltreich*, s. 13–20) oraz artykuł Joanny Bank-Burgess z zespołem, poświęcony archeologicznym metodom badania tekstyliów (*Methoden der Textilarchäologie*, s. 21–30). Przedstawiono techniki obecnie stosowane (badania chemiczne barwników, badania C14, chromatografia TLV, spektrometria barw, analiza izotopów strontu) w celu określenia

<sup>1</sup> R. Barthes, *System mody*, przekł. M. Falski, Kraków 2005, s. 293.

proweniencji włókien tekstylnych (badania takie przeprowadzono m.in. dla tkanin z Huldremose, udowadniając obce pochodzenie surowca<sup>2</sup>). Zwrócono także uwagę na metody konserwacji i prezentacji tkanin pozyskiwanych w trakcie prac archeologicznych, problemy archeologii doświadczalnej oraz ogólnie przedstawiono perspektywy analiz włókien. W tej części tomu zamieszczono też artykuł Carlo Michaela Sommera (*Identitätsmedium Kleidung. Die soziale Bedeutung der zweiten Haut*, s. 31–38), poświęcony socjopsychologicznej koncepcji stroju i tożsamości oraz analizie *DressCode* jako medium komunikacji ludzkiej. Jako egzemplifikacja wskazany został tzw. sarkofag braci, z Museo Archeologico Nazionale w Neapolu, wyobrażający tego samego mężczyznę w czterech różnych rolach społecznych wyrażanych za pomocą odmiennego stroju.

W części publikacji poświęconej specyfice regionów Imperium jako pierwsze przedstawione zostały rezultaty prac grupy badaczy zajmujących się Rzymem (*Rom — Das Zentrum von Macht und Einfluss; sein Hinterland, seine Vorläufer*). Rozdział ten otwiera tekst Hansa Rupprechta Goette na temat znaków rozpoznawczych obywatela rzymskiego, *civis Romanus* — todze, tunice i calcei (*Die römische „Staatstracht“ — toga, tunica und calcei*, s. 39–52). Omówione zostały krój, kolor, zdobienia oraz sposoby zakładania i drapowania togi, jak również społeczne zróżnicowanie stroju, które uwidaczniało się także w rodzaju noszonego obuwia, *calcei*. Francisco Javier Casinos Mora (*Kleidung und Gesetz in Rom*, s. 53–54) zajął się kwestią ubioru analizując rzymskie regulacje prawno-administracyjne. Stanowią one bezcenne źródło wiedzy, m.in. o handlu tkaninami, o ograniczeniach zbytku w trakcie uroczystości pogrzebowych, o tzw. *leges sumptuariae*, zakazujących kobietom luksusowych strojów, nadmiernego użycia ozdób w czasie świąt, oraz o monopolu dworu cesarskiego na produkcję i użycie drogocennych, barwionych purpurą szat. Carmen Alfaro Giner i María Julia Martinez (*Purpur und Macht an den Küsten des Mittelmeerraumes*, s. 55–57) przedstawiły pokrótce problem pozyskiwania purpurowego barwnika z trzech gatunków ślimaków morskich (*Stramonita haemastoma L.*, *Hexaplex trunculus L.*, *Bolinus brandaris L.*). Niewielka ilość substancji barwiącej otrzymywanej z pojedynczego mięczaka powodowała, że zabieg ten był kosztowny a wartość purpury wysoka. Stąd pojawiła się potrzeba wytwarzania fałszywej purpury; stosowano w tym celu m.in. czerwiec polski (*Porphyrophora polonica*), urzet barwierski (*Isatis tinctoria*) lub borówkę czarną (*Vaccinium myrtillus*). Z kolei Berit Hildebrandt (*Seidenkleidung in der römischen Kaiserzeit*, s. 58–61) podjęła zagadnienie handlu i użycia tkanin jedwabnych w Cesarstwie Rzymskim. Jak udowadniała Autorka, noszenie szat jedwabnych było krytykowane jako luksus, ale też było podejrzane moralnie, ze względu na ich przejrzystość. Przegląd opinii wyrażonych w literaturze rzymskiej, dotyczących społecznego postrzegania kosztownych tekstyliów, szczególnie odzieży wykonanej z jedwabiu, złotych nici i barwionych purpurą, przedstawił John Peter Wild (*Textilien und das römische Konzept von Luxus*, s. 62–65).

Z kolei José Antonio Molina Gómez poruszył temat zróżnicowania stroju rzymskich kapłanów oficjalnego kultu, pokrótce omawiając nakrycia głowy zakładane podczas sprawowania rytuałów (*Zur Kleidung römischen Priester im öffentlichen Kult*, s. 64–65).

Przemiany odzieży żołnierzy rzymskich na tle ewolucji organizacji armii zaprezentował Francisco Javier Navarro (*Das römische Heer — Symbol der Einheit des Reiches*, s. 66–68). Autor zwrócił uwagę na zdolności adaptacyjne wojsk rzymskich nie tylko w zakresie przejścia od innych ludów elementów uzbrojenia, ale również w zakresie stroju. Od Celtów przejęli Rzymianie płaszcz (*sagum*), zaś spodnie (*bracae*) od mieszkańców Galii i Germanii.

<sup>2</sup> Wyniki tych właśnie badań prezentuje także artykuł K.M. Frei, *Provenance Studies of Ancient Textiles: A New Method Based on the Strontium Isotope System*, opublikowany w: *Nesat XI. The North European Symposium for Archaeological Textiles XI 10–13 May 2011 in Esslingen am Neckar*, red. J. Banck-Burgess, C. Nübold, Rahden-Westf. 2013, s. 145–149.

Skandal wywołać miał w 69 r. legat Aulus Caecina, powracający ze swoim wojskiem znad Renu do Italii. Żołnierze ci odziani byli w germańskie spodnie i kolorowe peleryny. Jeszcze w III w. n.e. Karakalla chętnie nosił spodnie, chcąc przede wszystkim przypodobać się swoim legionistom, podczas pobytu w Germanii i Syrii.

Tkaninom etruskim poświęcili artykuły Anne-Marie Stauffer i Lise Raeder Knudsen (*Kleidung als Botschaft: Die Mäntel aus den vorrömischen Fürstengräbern von Verucchio*, s. 69–71) oraz Friedrich-Wilhelm von Hase (*Zur Kleidung im frühen Etrurien*, s. 72–81). Pierwszy z nich stanowi podsumowanie badań nad paradnymi męskimi płaszczami, odkrytymi na nekropolii z okresu Villanova (ok. 700 p.n.e.) w Verucchio pod Rimini. Co ciekawe, szaty złożone zostały do grobów już po kremacji. Oba płaszcze noszą ślady użytkowania, co wyklucza wyprodukowanie ich specjalnie w związku z pogrzebem. Ich jakość, barwa i sposób wykonania wskazują, że należały do osób z elity społecznej. Przypuszczenie to potwierdzają także odkryte w grobach inne atrybuty zamożności. Drugi tekst przedstawia ogólnie stan wiedzy na temat stroju wczesnych Etrusków. Autor wysuwa hipotezę o etruskiej genezie rzymskiej *toga praetexta* i stroju urzędników *haruspices*. Interesujące są uwagi dotyczące roli tkanin w obrządku pogrzebowym w okresie Villanova (IX–VIII w. p.n.e.), w tym rozpowszechnionego zwyczaju owijania popielnicy płaszczem zmarłego.

W drugim, obszernym rozdziale książki, odnoszącym się do Grecji (*Griechenland — der hellenistisch geprägte, römische Osten und die Rolle der Frau*), zamieszczono prace poświęcone przede wszystkim strojom różnych grup społecznych na podstawie analizy przedstawień ikonograficznych: artykuły dotyczące mężczyzn i kobiet (Hans Rupprecht Goette, *Das antike Griechenland und die römische Kleidung*, s. 83–93), przedstawicieli różnych profesji, zwykłych obywateli i tych z wyżyn społecznych, łącznie z zajmującymi szczytowe miejsce w hierarchii prestiżu rzymskimi cesarzami (Paulina Karanastasi, *Die statuarische Repräsentation der römischen Kaiser im östlichen Imperium*, s. 94–98; Maria G. Spathi, *Die Kleidung der Figuren auf Grabstelen der römischen Zeit in Griechenland und Kleinasien*, s. 110–114). Kilka tekstów traktuje o stroju jako środka wyrażającym społeczną tożsamość kobiet w Grecji i o roli kobiet w produkcji tekstylnej. Iris Tzachili (*Webkunst und Kleiderproduktion als Tätigkeit der Frau im Griechenland der Römerzeit*, s. 115–119), analizuje zaangażowanie Greczynek w tę gałąź wytwórczości, podkreślając ich silną z nią identyfikację. Znalazło to odzwierciedlenie w greckiej sztuce nagrobnej do III w. n.e. Na pomnikach wyobrażano narzędzia używane do przędzenia — szpule z surowcem, wrzeciona i przęślice jako atrybuty dorosłych kobiet. Zdarzało się jednak, że również mężczyzn przedstawiano na stelach jako tkaczy. Natomiast rzadko prezentowano kobiety przy warsztatach tkackich. Jednym z nielicznych przykładów jest relief z forum Neryw w Rzymie — scena sprzeczki między Ateną i Arachne. W artykule omówiono także ewolucję warsztatów tkackich i rozwój technik włókienniczych.

Podstawowe informacje o stroju kobiet, zmieniającym się wraz z wiekiem i obrzędami przejścia, w tym i część poświęconą roli tekstyliów w czasie uroczystości zaślubin, zawiera tekst Leny Larsson Lovén (*Römische Frauen, Kleidung und öffentliche Identitäten*, s. 98–103). Carmen Alfaro Giner i Manuel García Sánchez przedstawili inne, udokumentowane w źródłach pisanych zajęcia kobiet, niezwiązane z produkcją tkacką (*Die Rolle der antiken Frau nach den schriftlichen Quellen*, s. 120–126). O wzajemnych inspiracjach, czyli romanizacji i greycyzacji stroju, traktuje artykuł Isabelli Benda-Weber (*Vielfalt, Kontinuität und Wandel in der Kleidung des ostgriechischen Raumes und ihr römisches Erbe*, s. 104–109).

Na trzecią część książki, poświęconą rzymskiej części Azji (*Römisches Asien — Palmyra, Mittler zwischen Ost und West*), składają się tylko trzy artykuły. Dwa pierwsze, autorstwa Anne-Marie Stauffer, traktują o odzieży i stroju w syryjskiej Palmyrze (*Kleidung und Tracht in Palmyra*, s. 127–131) oraz o imporcie cennych tkanin z Chin i Indii (*Textile Luxusgüter aus dem Osten*, s. 132–136). Trzeci, Sylvii Mitschke i Manuela Albaladejo, dotyczy podobnego

zagadnienia — sprowadzania egzotycznych materiałów do Rzymu (*Der Import exotischer Textilien nach Rom*, s. 137–146).

Bogactwo ikonograficzne zabytków z Palmyry i częsta praktyka indywidualizowania przedstawianych postaci (znanych z imienia i wskazówek genealogicznych) pozwala na prowadzenie studiów nad społeczną rolą stroju. W zależności od sytuacji, ewentualnie od sprawowanej funkcji, zakładano strój lokalny lub grecko-rzymski. Tę obserwację potwierdzają sceny rodzajowe z sarkofagów; w czasie składania ofiary mężczyzna odziany jest w strój rzymski (*tunica clavata* i toga), zaś w trakcie *symposion* ma na sobie strój miejscowy. A. Stauffer analizuje, jaką rolę odgrywała Palmyra na szlakach handlowych wiodących z Chin i Indii do III w. n.e., tzn. do czasu, gdy po zniszczeniu miasta w 273 r. przez cesarza Aureliana funkcję tę przejęły północne regiony syryjskie. Importowano głównie tańszy jednokolorowy jedwab chiński. Wielobarwne wzorzyste jedwabie produkowano tylko na specjalne zamówienia, ich odbiorcą był dwór cesarski. Podejmowano też próby hodowli jedwabników sprowadzanych z Chin. Wśród importowanych towarów były także kaszmir (wełna z kóz, które w tym czasie udomowiono w Afganistanie i Mongolii) i barwniki (m.in. indygo z Indii, czerwień Lac Dye ze Sri Lanki lub wschodnich Indii). S. Mitschke i M. Albaladejo zajmują się też kwestią organizacji i skali importu jedwabiu z Chin. Wprawdzie pod pojęciem prawdziwy jedwab rozumie się nie jedwabnika udomowionego (*Bombyx mori* L.), ale dopuszczalne jest użycie nici z innych, dzikich gatunków tych owadów. Monopol na pośrednictwo w handlu jedwabiem przez długi czas mieli Partowie, co starał się przerwać cesarz Dioklecjan. Autorzy artykułu podjęli próbę skonfrontowania informacji ze źródeł pisanych z archeologicznymi znaleziskami jedwabiu z terenu Imperium. Było to trudne z powodu niezachowywania się tej delikatnej materii. Badacze zajęli się również importem indyjskiej bawełny, a także sierści zajęcy lub królików, które to Pliniusz opisuje jako surowce trudne do przędzenia. Źródła pisane zawierają też informacje o innych, oryginalnych tekstyliach — ze zmineralizowanych włókien azbestu, których używano do produkcji knotów do lampek, tkanin stołowych i serwet.

Na kolejną część tomu, poświęconą Egiptowi (*Ägypten — Große Vielfalt dank guter Erhaltungsbedingungen*), składają się cztery teksty. Cäcilia Fluck (*Von Haute Couture bis Prêt-à-porter — Damenmode im römischen Ägypten*, s. 147–153) rozważa możliwości badań nad strojem kobiet na podstawie malarstwa portretowego. Interesującym źródłem informacji są całuny z malowanymi pełnfigurowymi wyobrażeniami zmarłych. Oczywiście prezentują one idealny obraz zmarłego, niekoniecznie zaś codzienne realia. Damy w rzymskim Egipcie miały w zwyczaju nosić do sandałów skarpetki (m.in. ta część garderoby wyobrażona jest na całunie z grobu w Antionoupolis, s. 148). Anette Paetz (*Gleichartige Dekore auf unterschiedlichen Gewandformen — Motivtransfer zwischen Palmyra und Ägypten*, s. 154–160) w artykule na temat kontaktów łączących Syrię i Egipt, rozpatrzyła możliwości transferu idei i motywów zdobniczych między obu krajami. Autorka porównała ornamenty na szatach, znane z sarkofagów, z tekstyliami wydobytymi podczas prac archeologicznych<sup>3</sup>.

Cornelia Römer w interesujący sposób zaprezentowała wartość źródłową starożytnych protokołów policyjnych (*Was so in einem reichen Haus zu finden war. Kleider, Schmuck und Gebrauchsgegenstände als wertvoller materieller Besitz am Beispiel eines Polizeiprotokolls des 2. Jhs. n. Chr. (Papyrus Hamburg I.10)*, s. 161–163). Ze spisu skradzionych przedmiotów dowiadujemy się, jakie części stroju (i z jakich tkanin) uznane zostały na tyle wartościowe, by zainteresować włamywaczy. Łupem złodziei padały także ozdoby, wyroby metalowe, ze srebra i złota.

<sup>3</sup> Podobnych zagadnień dotyczy artykuł: *Möglichkeiten und Grenzen ikonografischer Quellen in der Textilforschung am Beispiel eines römischen Sarkophags in Palmyra*, opublikowany we wspomnianym tomie Nesat XI.

Z kolei Kerstin Dross-Krüpe przeprowadziła analizę dokumentów papirusowych zawierających listy osób kształconych na tkaczy (*Berufliche Identität — Zur Ausbildung von Webern im römischen Ägypten*, s. 164–173). Z dokumentów tych wynika, że nauka zawodu trwała od 1 roku do 5 lat, rekrutowano osoby niezależnie od płci i pozycji społecznej, w tym również niewolnych. Tylko raz wśród przyjętych adeptów wymienione zostało dziecko.

W rozdziale piątym zgromadzono wyniki „iberyjskiej” części projektu (*Der Westen — Iberien, die „römischste“ aller Regionen*). W dwóch artykułach przedstawione zostały etapy, metody i wynik rekonstrukcji stroju rzeźby, tzw. Dama de Baza (Carmen Alfaro Giner, *Betrachtungen zur iberischen Frauenkleidung*, s. 171–173; Ida Demant, *Vom Stein zum Stoff: Eine Rekonstruktion der Bekleidung der „Dama de Baza“*, s. 174–175). Przyjmuje się, że był to strój kobiety z wyższych warstw społecznych przedrzymskiej Hiszpanii. Składały się na nią: płaszcz, tunika oraz dwie sztuki odzieży pod spodem (dłuższe od tuniki, ale ich forma nie jest możliwa do rozpoznania). Społeczne różnice w stroju Iberów na podstawie brązowych figurek wotywnych z III w. p.n.e., z andaluzyjskich sanktuariów Collado de los Jardines i Los Altos del Sotillo, omówiła Carmen Rueda Galán (*Die Kleidung der Iberer im Spiegel ihrer bronzenen Weihefigurinen*, s. 176–180). Figurki te wyobrażają różne grupy wiekowe (m.in. noworodki, młodzież) i społeczne (weselnicy, wojownicy).

Blanca Albalat (*Die Kleidung als Ausdruck der Heroisierung und des Krieges in der Castrokultur im Nordosten der Iberischen Halbinsel*, s. 181) dostrzega możliwości rekonstrukcji stroju wojowników kultury Castro na podstawie archeologicznych świadectw z epoki żelaza. Rozdział zamyka artykuł o produkcji tekstyliów lnianych i wełnianych w Hiszpanii w czasach rzymskich (Carmen Alfaro Giner, *Leinen und Wolle für den Kaiser: Die Produktion der textilen Rohstoffe im römischen Spanien*, s. 182–188).

W kolejnej części publikacji zebrane zostały prace poświęcone tytułowej tematyce w przestrzeni środkowoeuropejskiej, tzn. w rzymskich prowincjach Noricum i Pannonia (*Der zentral-europäische Raum — Noricum und Pannonien*). Część artykułów traktuje o stroju w tej części Imperium na podstawie ikonografii, właściwie ograniczonej do sztuki nagrobnej. Ursula Rothe (*Das norische Frauengewand*, s. 189–193) analizuje ubiór kobiet noryjskich, akcentując fakt, że mimo „okupacji” rzymskiej przetrwały, a nawet rozkwitły lokalne tradycje, kultura, w tym również strój. Kobiety w tym czasie odgrywały ważną rolę w pielęgnowaniu rodzimej kultury, strojem podkreślały swoją tożsamość etniczną. Podczas, gdy „akulturujący” się mężczyźni wybierali togi albo garderobę z niewielkiej liczby relatywnie prostych szat, kobiety nosiły ubrania różnicowane i bogate. Pomniki nagrobne z Noricum są także świadectwem różnic w stroju zależnych od epoki. Najpierw, w ciągu II–III w., wpływ rzymski na strój kobiet noryjskich stawał się coraz bardziej wyraźny, z czasem postępująca chrystianizacja spowodowała zanik użycia kamieni nagrobnych z portretami, w efekcie zaś utratę głównego źródła do badań nad strojem tego regionu.

Maureen Carroll (*Die Kleidung der Eravisci und Azali an der Donau in römischen Zeit*, s. 194–198) analizowała garderobę naddunajskich plemion Eravisci i Azali. Z inspiracji rzymską sztuką nagrobną w I i II w. pojawiły się liczne miejscowe nagrobki, wyobrażające zmarłych — kobiety (z reguły w bogatym stroju etnicznym, z wieloma ozdobami) oraz mężczyzn (odzianych na modłę rzymską — w tunikę, sagum lub w togę). Kobiety w przeciwieństwie do mężczyzn nie miały możliwości stworzenia społecznej *persona*, ich domeną był dom i rodzina, pielęgnowanie tradycji. Strój plemienny przekazywały córkom. Dziewczynki często przedstawiano jak ich matki, ale w prostszej wersji stroju, bez nakrycia głowy i z mniejszą liczbą ozdób głowy.

Z kolei Karina Grömer zaprezentowała stan wiedzy na temat odzieży męskiej i kobiecej od epoki brązu do momentu wkroczenia Rzymian (*Vorrömische Kleidung in Mitteleuropa*, s. 199–203). Ta sama autorka w innym artykule (*Technologischer Wandel der Textilproduktion: Vorrömisches Mitteleuropa — Noricum*, s. 204–208) starała się udowodnić, że produkcja teks-



tylna w czasach „przedrzymskich” nie ustępowała jakością wytwórczości z okresu obecności rzymskiej. Judit Pásztókai-Szeőke przeanalizowała problem wpływu rzymskiego na rozwój technik tkackich w Pannonii (*Technologischer Wandel der Textilproduktion Pannoniens unter römischem Einfluss*, s. 209–214). Autorka zaprezentowała przegląd znalezisk archeologicznych, przede wszystkim żelaznych grzebieni tkackich (mylonych ze zgrzeblami), które pojawiają się w Pannonii w II–III w.; ich regularne użycie poświadczane jest dopiero w IV w. Znajdowane są na terenie osad. Tylko cztery takie przedmioty odkryto w grobach (z IV stulecia)<sup>4</sup>. Tekst kończą uwagi na temat ikonograficznych przedstawień grzebieni, krosien i innych narzędzi tkackich (np. *radius*, służących do przyciągnięcia wątku na miejsce, zanim dobije się go grzebieniem). Tereza Štolcová i Nina Lau (*Das spätantike Kammergrab von Poprad-Matejovce — Repräsentation von Status und Luxus im Tode*, s. 215–222)<sup>5</sup> podsumowały dotychczasowy przebieg prac nad konserwacją tekstyliów i skór odkrytych w 2005 roku w słowackiej miejscowości Poprad-Matejovce, w grobie komorowym z końca IV lub początku V w. Ponieważ niemal wszystkie cenne przedmioty zostały skradzione (z wyjątkiem złotego solidusa cesarza Valensa, uzbitego w 375 r.), założono, że w grobie pozostały jedynie przedmioty, które zgubiono lub uznano za mało wartościowe. Wśród nich zwracają uwagę pozostałości tkanin ze złotą nicią i fragmenty ażurowych aplikacji skórzanych.

W kolejnej części publikacji zamieszczono cztery artykuły poświęcone odzieży z Brytanii i prowincji nadreńskich (*Der nordwestliche Raum — Die Rheinprovinzen und Britannien*). Maureen Carroll (*Ethnische Tracht und römische Kleidung am Niederrhein*, s. 223–228), osadzając w kontekście wydarzeń historycznych nad dolnym Renem i polityki przesiedleń prowadzonej tu przez Imperium (obok siebie żyli Germanie, Celtowie, urzędnicy rzymscy i żołnierze pochodzący z wielu regionów Cesarstwa), omawia rozwój strategii społecznych mających na celu podkreślenie swojej tożsamości etnicznej. Szczegółowo analizuje strój Ubiów przedstawionych na stelach nagrobnych. Interesujących danych dostarczają także ołtarze ofiarne, na których boginie odziane są podobnie jak kobiety ubijskie.

Sylvia Mitschke (*Textile Qualitäten im römischen Heer der Rheinprovinzen*, s. 229–237) przedstawiła wyniki analizy 130 fragmentów tkanin z obozu wojskowego w Moguncji, odnosząc je do wyobrażeń ikonograficznych żołnierzy rzymskich z prowincji germańskich. Od końca okresu republiki żołnierze otrzymywali od państwa wsparcie w kompletowaniu wyposażenia, ale nadal częściowo sami musieli pokrywać koszty zakupu odzieży, uzbrojenia czy namiotów. Źródłem informacji o odzieży legionistów są listy wysyłane przez nich do domu, z prośbami o przysłanie płaszcza, tuniki czy spodni. Jakość tekstyliów zarówno w świetle analiz zachowanych tkanin, jak też źródeł pisanych, była ogromnie zróżnicowana. John Peter Wild na podstawie odkryć ok. 700 fragmentów tekstyliów w rzymskim kastelu Vindolanda (*Vindolanda: Zu den Textilien und der sozialen Hierarchie in einem römische Kastell*, s. 238–241) próbował przypisać poszczególne ich rodzaje na podstawie jakości wykonania odpowiednim stopniom w armii rzymskiej. Pomocne w tym były: prywatna korespondencja żołnierzy i oficjalne pisma legionowe. Nicole Reifarth zaprezentowała wyniki swoich badań nad tekstyliami wydobytymi z sarkofagów w bazylice w Trewirze (*Rätselhafte Goldgewebestreifen in spätantiken Sarkophagen aus St. Maximin in Trier*, s. 242–250).

Jako ostatni omówiony został region, który nigdy nie znalazł się pod panowaniem rzymskim, jednak pozostał w strefie wpływów imperialnych (*Außerrömische Beziehungen nach Nord-*

<sup>4</sup> Odkrycia narzędzi tkackich w kontekście grobowym szerzej ilustruje artykuł tej samej autorki, *Following a Clew: from Tools to Textile Production in Roman Pannonia*, zamieszczony we wspomnianym powyżej tomie Nesat XI.

<sup>5</sup> Tekst dotyczący badań nad tym ciekawym grobem z okresu wędrówek ludów zawiera także Nesat XI: T. Štolcová, G. Zink, *Early Migration Period Textile and Leather Finds from the Chieftain's Grave in Poprad-Matejovce: Discovery, Retrieval and New Results of the Laboratory Examination*.

*deutschland und Skandinavien*). Ulla Mannering scharakteryzowała odzież skandynawską w czasach przedrzymskich (*Skandinavische Kleidung in der Vorrömischen Eisenzeit*, s. 251–254). Bagnom duńskim, gdzie pozyskano większość opisywanych znalezisk, archeologia zawdzięcza mnogość tekstyliów, ale także pozostałości skór czy futer. Tekstylia, co stwierdzono na podstawie badanych zabytków, rzadko były zszywane czy krojone. Być może wynika to z otwartej struktury materiałów i minimalnej obróbki powierzchni oraz relatywnie małej gęstości nici (5–10 nici na cm), co powodowało, że tkanina nie nadawała się do cięcia. Omówiona została także jakość wełny, metody barwienia oraz rodzaje odkrywanej odzieży. Brak jest przy tym wyraźnych różnic pomiędzy strojem kobiecym i męskim. Jak podkreśliła Autorka, właśnie pod wpływem kontaktów z Imperium pojawił się odrębny ubiór dla obu płci oraz zastosowano krojenie tkanin. Co ciekawe, spodnie, które rzymianie określają jako typowo barbarzyńską część stroju, nie występują wśród znalezisk archeologicznych w Skandynawii przed przełomem er. Dwa kolejne artykuły, autorstwa Susan Möller-Wiering, poświęcone są tkaninom odkrytym w północnoeuropejskich miejscach ofiarnych z depozytami militariów (*Römische Schwerter und lokale Gewänder in den Mooren von Thorsberg, Nydam, Illerup Ldal und Vimose*, s. 255–258) oraz analizie odzieży odkrytej na zwłokach mężczyzny w bagnie w Obenaltendorf w 1895 roku (*Römische Gewänder im germanischen Moor — Der Mann von Obenaltendorf*, s. 259–181). W pierwszym tekście scharakteryzowano rodzaj, jakość i przeznaczenie tkanin znalezionych w bagnach, w ofiarnych miejscach wojowników. Stosunkowo największy zbiór zabytków odkryto w Thorsberg, gdzie istniały warunki sprzyjające przetrwaniu wełny (nieodpowiednie zaś dla przedmiotów żelaznych). Wydobyto m.in. zachowane niemal w całości sztuki odzieży (spodnie, płaszcz)<sup>6</sup>, w większości wykonane z wełny dobrej jakości. Autorka dowodzi, że na północ od Imperium wypracowano własny styl, wspólny dla społeczności żyjącej wokół Bałtyku. W ostatnim artykule przypomniane zostało znalezisko z Obenaltendorf, datowane na późny okres rzymski, co potwierdziły analizy tekstyliów metodą C14. S. Möller-Wiering podsumowała wyniki badań nad pochodzeniem poszczególnych elementów stroju mężczyzny, wskazując na ich niejednorodny kulturowo charakter — germańskiej proveniencji były ozdoby i obuwie, zaś techniczne szczegóły tkanin wskazują na pochodzenie z Imperium.

Czytelnik otrzymał bogato ilustrowane kompendium wiedzy na temat odzieży w Europie w czasach Imperium Romanum, z licznymi odniesieniami do okresu wcześniejszego. W rezultacie przeprowadzonych prac archeologicznych, studiów nad ikonografią i źródłami pisanymi można zapoznać się z technikami tkackimi i farbiarskimi, z krojem, wątkami zdobniczymi, narzędziami, surowcami, z ich zmiennością kulturową i czasową. Ważną część publikacji stanowi prezentacja rekonstrukcji odzieży, wykonanych przy zastosowaniu starożytnych technik. Książka dowodzi, że badania nad tekstyliami archeologicznymi nie polegają tylko na analizie aspektów technologii produkcji materiałów. Strój dostarcza bowiem całego spektrum informacji o właścicielu, jego pozycji społecznej, ekonomicznej, zawodowej, pochodzeniu etnicznym oraz o wieku i płci.

Pochylając się w pracowni nad splotem, grubością przędzy czy technologią produkcji, powinniśmy pamiętać, że jest to etap, który powinien prowadzić do bardziej ogólnych wniosków.

Reasumując, jest to lektura obowiązkowa dla każdego badacza historii strojów w starożytności.

K. Skóra

<sup>6</sup> Dokładne wyniki analizy płaszczy, *Prachtmäntel*, z Thorsberg przedstawiły I. Vanden Berghe i S. Möller-Wiering w artykule: *Dye Analyses on the 'Prachtmäntel' from Thorsberg*, zawartym w Nesat XI.